

GAZETA WARSZAWSKA.

WE SRZODĘ DNIA 17. SIERPNIA ROKU 1774.

Z Warſzawy dnia 17. Sierpnia.

Dnia onegdayſzego, iako w dzień *Nayświętſzey Panny Zielney*, Król Imć Pan Nasz Miłościwy znaydował ſię na Nabożeńſtwie w Kościele Ich Mościów XX. *Paulinów* tuteyſzych; gdzie Uroczyſtą Mſzą S. obrządkiem Infułatom zwyczaynym ſpiewał Imć Xiądz *Paweł Eſterhazy*, tegoż Zakonu Generał, S. Teologii Doktor, *Stolicy Apoſtolſkiey* Kommiſſarz, dnia 9. tego Mieſiąca tu przybyły.

Kommiſſya Rzeczypoſpolitey Skarbu Koronnego, dnia 9. tego mieſiąca, wydała Uniwerſał, względem przyimowania Złota i Monety do Skarbu

Koronnego; tudzież względem Kwitów drukowanych; w te słowa:

„ Wszem w obec i każdemu „ z osobna, komu o tym wiedzieć należy, do wiadomości „ podaie. Iako Monety Srebrney Kraiowey z naylepszemi w Europie porównaney i doskonałą proporcyą co „ do szacunku wewnętrznego „ z Czerwonemi Złotemi Hollenderskiemi uregolowaney „ ustawa Prawem lat 1766. i „ 1768. utwierdzona, Uniwersałami Kommissyi swoiey ogłoszona, a w Mennicy J. K. „ Mci przy pilnym dozorze „ Kommissyi swoiey i Menniczney J. K. Mci ściśle zachowana, zawsze bydź powinna w istotney Exekucyi, „ tak Kommissya Prawo to, i „ dawnieysze swoie Uuiwersały, przypomina, a mianowicie ponawia, aby Moneta „ z Mennicy J. K. Mci wychodząca, względem Złotey, „ a Czerwone Złote względem Srebrney podług porównania wnętrzney wartości, Prawem ustanowionego „ po Złotych 16. groszy 22. i „ puł Polskich rachować miane, w publicznych J. K. Mci „ i Rzeczypospolitey Dochodach z równą od wszystkich „ łatwością płacone, a od Officyalistów Skarbowych przyimowane były. Dyspozycyą „ iednak swoię pod dniem dziewiątym Czerwca Roku teraźnieyszego względem Cła „ Pogranicznego wydaną, w „ swoiey istocie zachowaną „ mieć chce.

„ Nad to do Rezolucyi swoich dawnieyszych, mianowicie pod dniem czwartym „ Września 1765 i Uniwersału pod dniem dziesiątego Lipca Roku 1772. wyszłych „ stosuiąc się, Podatki publiczne i Cła Skarbowi Koronnemu opłacaiących ostrzega, „ aby przychodzące od nich „ należytości, wyznaczonym „ na to Officyalistom Skarbowym w czasie i mieyscach „ opisanych wypłacali, na wypłacone Kwity, na Membranach tylko drukowanych „ odbierali, a to pod nieważnoscią ręcznych Kwitow, „ a na Officialistow takowe „ wydaiących kar surowych „ wskazaniem, y od Funkcyi „ Skarbowey nieochybnym „ oddaleniem. Exakcyą przytym Kwart Łanowego y „ Pogłownego Zydowskiego „ z Komory celney Dybow

„ do *Komory Warſzawa* Kommiſſya przenoſi. Ktory to „ Uziwerſał, aby każdego doſzedł wiadomości, po Miaſtach, Parafiach y mieyſcach „ zwyczaynych publikować, „ do Akt każdego Grodu ſpoſobem oblaty podać, a o podaniu wzięte Atteſtata „ Kommiſſyi ſwoiey odeſłać, „ po Komorach zaś y mieyſcach Exakcyi dla prędſzego od wſzyſtkich przeczytania, na ścianie przybić „ Officialiſtom Skarbowym „ zleca. Dan w Warſzawie „ na Seſſyi dnia 9. Mieſiąca „ Sierpnia Roku Pańſkiego „ 1774.

Z Gdańſka d. 5. Sierpnia.

W przeſzłym tygodniu płacono tu za łaſzt pſzenicy naywyżey złł: 270., za żyto złł: 134. aż 143.

Z WŁOCH.

Z Rzymu dnia 5. Lipca.

Na przyſzły Poniedziałek, to ieſt na dzień 11 teraznieyſzego mieſiąca wyznaczona ieſt Kongregacya ſzczegulna; na ktorey zaſiadać będą Kardynał *Stoppani* iako Prezydent, Kardynałowie zaś *de Roſſi*, *Marefoſchi*, *Panfili*, *Zelada*, i *Negroni* iako Aſſeſſorowie, dla rozſądzenia ſprawy niemałey wagi, zachodzącey między Biſkupem *Wurtzburgſkim* i Kanoniczkami *Wurtzburgſkiemi S. Anny.*

Z Rzymu d. 13. Lipca.

Kongregacya ſzczegulna, ktòra ſwe poſiedzenie odprawiła dnia 11. tego mieſiąca, wydała wyrok przeciw Xięni i całey Kapitule Kanoniczek *Wurtzburgſkich S. Anny*, za ſtroną Xiążęcia Biſkupa; przyſądzaiąc mu władzę nad pomienioną Kapitułą, która dotąd z pod niey wyłamywać ſię uſiłowała.

Z HISZPANII.

Z Madrytu dnia 1 Lipca.

Krol Jmć Miniſtrem ſwoim w *Parmie* mianował Margrabiego *de Villel* Generała Lieutenanta Woyſk ſwoich, Na mieyſce Margrabiego *de Revilla* mianowanego Miniſtrem do *Neapolu*. Kommiſſya oſobna od J. K. Mci uſtanowiona dla doświadczenia harmat lanych wedle kſztałtu *Francuſkiego*, wydanego przez Pana *Maritz*, Dozorcę powſzechnego Ludwiſarni *Francuſkich* i *Hiſzpańſkich*, doświadczała onychże w obecności

Krolewskiey, z wielkim ukontentowaniem J. K. Mci. Ten, między innemi iest z tych harmat pożytek, że w Ludwisarniach *Hiszpańskich*, po uczynionym pomyślnie ninieyszym doświadczeniu, będzie można używać miedzi tey, ktorey nam dostarczaią nasze *Indyiskie* osady; bez łożenia wielkich wydatkow na sprowadzenie iey z obcych Kraiow, iako się działo do tychczas.

Z SZWECYI.

Z Stokolmu dnia 12. Lipca.

Wieśniak ieden, kopiąc ziemie na gruncie Hrabiego *de Bielke* Senatora *Szwedzkiego*, znalazł kilka pierścieni, bransoletki, i inne damom służące galanterye, takiego ksztaltu, że iuż teraz i nazwiska im nie znayduiemy. Po większey części te sztuki są z szczyrego złota. Dorozumiewamy się, że są ieszcze po starożytnych *Skandynawach*. Wartość tych rzeczy znalezionych wynosi na 1700 Czerwonych Złotych. Niektóre z nich, oddane są do Krôlewskiego z starożytności składaiącego się Gabinetu.

Z ANGLII.

Z Londynu dnia 26. Lipca.

Król Imć dnia 22 tego miesiąca wydał rozrządzenie; mocą którego tak tuteyszy, iako i *Irlandzki* Parlament chce mieć przedłużony od dnia 4. Sierpnia, aż do dnia 15 Września. Hrabia *de Harcourt* Vice-Rey *Irlandzki* umiał tak dobrze postępować sobie na Urzędzie swoim, że sobie pozyskał łaskę J. K. Mci; od którego w nadgrodę ma sobie obiecaną, krom *Orderu błękitney podwiąski*, Xiążęcą dostoyność.

Listy odebrane z *Bengal* dnia 21 tego miesiąca donoszą nam, że *Maraci* tam wpadszy, w znaczne woienne łupy opatrzyli się.

Z NIEMIEC.

Z Worms dnia 27. Lipca.

Kapituła tuteysza, dnia wczorayszego zgromadzona na obranie nowego Xiążęcia Biskupa, iednomyślnie zgodziła się na Xiążęcia nowego Elektora *Moguńckiego* z starożytnego Imienia Baronów *d'Erthall*.

Num: 66.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY.
WE SRZODĘ DNIA 17. SIERPNIA ROKU 1774.

Z Paryża dnia 22. Lipca. Hrabia *de Vergennes* Minister i Sekretarz Stanu w Sprawach Zagranicznych, przybył tu nocą w Niedzielę przeszłą, to iest dnia 17. tego miesiąca, trzema dniami wprzód niż się go spodziewano. Dnia 18. miał szczęście być przypuszczonym do rozmowy z Królem Imcią i z Familią Królewską. Sama Hrabina, małżonka tego Ministra, która nie ieździła z nim do *Szwecyi*, wkrótce ma być Dworowi prezentowana. Dama ta iest urodzeniem z *Grecyi*; z którą Hrabia *de Vergennes* ożenił się w czasie sprawowanego Poselstwa do *Konstantynopolu*.

Przeszłego tygodnia, na zgromadzeniu Parlamentu, roztrząsana była sprawa: czyliby nienależało potępić Księgi we dwu Tomach pod tytułem *le Maupeouana?* Imć Pan *Nicolai* Prezydent, dał takie o tym swe Zdanie: że przez Dekret potępiaiący te Księgę, przybyłoby iey więcey wziętości; gdy tym czasem ta, nie względu iakiego, ale zupełney godna iest pogardy. Zdaniem tym swoim, przemógł nad innych.

Z Monachium dnia 20. Lipca. Xiężna Ieymć Elektorowa *Saska* Wdowa, dzień na dzień lepiey się ma po swym przypadku. Wydziwić się tu nie możemy męstwu i cierpliwości tey Pani, w wytrzymowaniu bolu, którego ią ów niespodziany przypadek nabawił. Od dnia 10. tego miesiąca, iuż Xiężna Ieymć przyimuie wszelkie odwiedziny, nawet żądała być przeniesioną do Zamku *de Nimphembourg*: ale Doktorowie i Cyrulicy ieszcze iey tego nie dozwolili.

Z Modeny dnia 16. Lipca. W tych dniach Xiąże Imć wydał Wyrok, rozrządzenie czyniący względem grzebienia umarłych, w naſtępuiące ſłowa:

FRANCISZEK III. z Bożey Łaſki Xiąże Modeńſki &c.

„ Ocalanie zdrowia nam ulubionych poddanych naſzych, „ będąc ſzczegulnym celem Oycowſkiey naſzey troſkliwości „ ku nim, od dawnego iuż czaſu wymogło na nas wzgląd „ oſobliwſzy na wſzyſtkie ſpoſoby zdolne do zachowania te- „ go tak koſztownego dobra, iakim ieſt zdrowie ludzkie. Do „ tego celu zmierza rozprzeſtrzenienie ulic, chędożenie ka- „ nałów; &c. Alić gdy z iedney ſtrony z pociechą patrzym „ na pomyślne ſkutki zamyſłów, ſtarania i rozporządzenia „ naſzego; z drugiey ſtrony nie możem bez żalu poglądać „ ną krzywdę zdrowiu ludzkiemu dzieiącą ſię, przez zwy- „ czay grzebienia umarłych w Kościołach, albo tuż przy Ko- „ ściołach: gdyż exhalacye z trupów wychodzące, wſzyſtkie „ od nas użyte do utrzymywania zdrowia ludzkiego ſposoby „ truią i nieſkutecznemi czynią. Samo oſobliwſze położe- „ nie mieyſca tego, na ktòrym ſtoi Miaſto naſze *Modena*, tu- „ dzież konieczna potrzeba zachowywania koſztownych „ źrzòdeł i fontan naſzych, ſą to pobudki ſzczegulne, które „ do owych powſzechnych przydane, obowiązuią nas do u- „ uczynienia w tey mierze iak nayprzyzwoitſzego rozrzą- „ dzenia, ſtosuiącego ſię iednak do Uſtaw Kościoła Swiętego, „ którego świątobliwych zwyczaiów w niczym naruſzać nie- „ chcemy. Z tych tedy powodów, po uważnym namyśle- „ niu ſię, po naradzeniu ſię z Teologami i Lekarzami, tu- „ dzież po znieſieniu ſię z Radą Stanu; naſtępuiące czynie- „ my uſtanowienia i wydaiemy rozkazy:

„ I. Aby wſzyſcy, którzy umrą w Mieście, odtąd byli „ grzebieni na Wielkim Cmentarzu, nowo na ten koniec za- „ łożonym w polu *de St: Catalde* zwanym, za bramą *S. Augu-* „ *ſtyna;* wyiąwſzy tylko Xiążąt, Xiężniczki, wſzyſtkie oſo- „ by krwie Xiążęcey, i Biſkupów.

„ II. Zgromadzeniom Zakonnym, daie ſię pozwolenie „ ſzczegulne, zakładania oſobnych dla ſiebie Cmentarzów „ (za poprzedzonym wyznaczeniem mieyſca i pozwole- „ niem Kommiſſyi od nas na ten koniec uſtanowioney w

,, czasie) i tam grzebienia ciał zmarłych swoich; żeby to
,, iednak było na mieyscu otwartym , wedle zwyczaiu Kar-
,, tuzów, w ogrodzie iakim osobnym, lub innym podobnym
,, mieyscu. Toż samo pozwolenie dane będzie i Kapitule,
,, aby za Miastem na Jurydyce swoiey , Cmentarz do grze-
,, bienia swoich założyć sobie mogła; zawsze iednak za po-
,, przedzonym wyżey pomienioney Kommissyi potwierdze-
,, niem.

,, III. Aby żaden Gospodarz nie ważył się na wchodzie
,, do Domu swego wystawiać trupa na iawny widok , pod
,, iakimkolwiek bądź pozorem; wyiąwszy z tego zakazu sa-
,, mych iedynie ubogich, których ciasne mieszkanie nie po-
,, zwala osobnego mieysca do składania zmarłych swoich.

,, IV. Aby o tey godzinie, ktora wyznaczona iest do
,, wynoszenia ciał zmarłych do Kościoła Parafialnego dla
,, odprawienia obrządku pogrzebnego (bo odtąd w żadnym
,, innym Kościele pogrzebu sprawować nie będzie wolno)
,, dawany był znak we Dzwon Parafialny, dla zwołania
,, wiernych, ku odprowadzeniu ciała do Kościoła.

,, V. Aby nigdy o innym czasie nie było ciało do Kościo-
,, ła z Domu wynoszone, iak tylko barzo rano; chybaby oko-
,, liczność iaka szczegulna przymuszała do uczynienia tego
,, wieczorem, i to póznym, a zawsze w trunie zamknnętey:
,, wyiąwszy iednych tylko Kapłanów.

,, VI. Ponieważ rozrządzeniem osobnym, powiększone
,, są dla Plebanów należycie dochody; więc iuż od wyprowa-
,, dzania ciała, żadney nie będą brali płacy: ale darmo Ple-
,, ban, albo iego Wikaryusz, ciało do Kościoła wprowadzać
,, będzie winien. Gdyby iednak exekutorowie testamentu,
,, albo dziedzice zmarłego, domagali się uroczystszego po-
,, grzebu, Mszy spiewanych, Wigilii, albo liczney Xięży
,, przy wyprowadzaniu assystencyi; osobno za to płacić będą
,, winni, wedle taxy, która wkrótce na to ustanowiona bę-
,, dzie.

,, VII. Aby po odbytych obrządkach pogrzebnych, Ciało
,, było wyniesione do Kaplicy na ten koniec w każdym Ko-
,, ściele Parafialnym sporządzoney; a dopiero w wieczor od-
,, dane było Grabarzom, ktorzyby ie nie prędzey iak o go-

„ dzinie 2. po zachodzie słońca, wynieśli na Cmentarz wy-
„ mieniony : a Kapłan ieden, aż do Bramy, przy iedney
„ świecy ma ie prowadzić. Ciała iednak osob znaczniey-
„ szych, będą mogły być na wozach żałobnych, przy assystencyi
„ cyi Domowników swoich i iednego Xiędza wyprowadzane;
„ ale nieinaczey, tylko o godzinie wyznaczoney.

„ VIII. Jako zaś Zakonnym dawnym, osobnego grzebie-
„ nia się zwyczaiom, uwłoczyć niechcemy, tak niemniey i
„ tym prawom, mocą których Szlachta, Bractwa, Fundatoro-
„ wie &c. po osobnych Kościołach Zakonnych, groby swoie
„ miewali. Na ten więc koniec; Kommissyi, która będzie
„ od nas ustanowiona, pozwalamy wyznaczyć mieysce za
„ Miastem do takowych grobów; gdzie wolno będzie i te
„ kamienie, któremi dziś podobne groby oznaczone są, po-
„ przenosić. Chcemy nad to aby Panowie, którzy maią pra-
„ wo grzebienia się w dobrach swoich, mogli bydź bez ża-
„ dnego opłacania tam przewożeni; choćby w inney Dyece-
„ zyi śmierć ich zaszła: ieżeli tylko te ich groby nie są
„ w Mieście. „ (*)

(*) *Grześć umarłych na Cmentarzach, dawny iest Kościoła S. zwyczay: do którego i dzisieyszy się odwołuie. Obrzadek grzebienia umarłych, za rozkazem Oyca S.* BENEDYKTA XIV. *w* Rzymie *Roku* 1752. *do druku podany, to mówi:* Ubi viget antiqua consvetudo sepeliendi mortuos in Cœmetarijs, retineatur; & ubi fieri potest, restituatur. At vero cui locus sepulturæ dabitur in Ecclesia, humi tantum detur. Cadavera autem prope Altare non sepeliantur. *Wielu iednakże iest, którzy barziey pragną po śmierci w Kościele leżeć; aniżeli w nim za życia klęczeć. Nie spytaią się na tamtym świecie: Gdzieżeś po śmierci leżał? ale: Kędyś za życia biegał?*

DONIESIENIE z WARSZAWY DNIA 17. SIERPNIA.

Podaie się do wiadomości, iż w przyszły Czwartek i Piątek, to iest dnia 18 i 19 Sierpnia aukcyonowane będą, przez Michała Grölla, *rożne Rzeczy, iako złoto, srebro, suknie, stolarska robota, i inne rozmaite rzeczy, w Rynku Miasta Starey Warszawy, za Ratuszem w Kamienicy Jmci Pana* Antoniego Przezborskiego.